

Dr. J. O. Meyer

Nr. 27.

Warszawa

25 czerwca
7 lipca 1866 r.



Wychodzi
w każdą sobotę.

Redakcja przy ulicy
Nowy-Swiat 14.

MERKURY

dodatek tygodniowy do Ekonomisty.

TYDZIEŃ FINANSOWY.

Nastrój ogólny targów pieniężnych nie idzie w ślad za gwałtownością działań wojennych. Korespondent londyński do paryskiej *Semaine financière* tak się wyraża: „Całe królestwa znikły prawie z karty Europy; a jednak te rzeczywistości mniej mają dziś wpływu na papiery angielskie niż przedtém miały ich cienie.”

Bilans banku angielskiego świadczy o znaczném poprawieniu targu, i należałoby się spodziewać obniżenia skupu; ale bank niezawodnie zwlekać będzie jak najdłużej, z obawy że rząd, po znizeniu, zapewne przywróci moc obowiązującą aktu Peela, ograniczającego emisję. Fundusz metaliczny banku francuskiego dalej jeszcze się zwiększa (627/m. fr.), portfel się zmniejszył (708/m.) obieg biletów nieco większy (875,7/m.).

Renta francuska podnosi się (63,⁸⁰), konsolle ang. bez zmiany (86⁵/₈).

Włoskie finanse w nader trudném położeniu: wydatki obliczają na 4 miliony fr. dziennie; emisja 250/milj. biletów z kursem przymusowym już prawie wyczerpana, potrzeby są naglące; należy zatem oczekiwać ja-

kiejs wielkiej operacji finansowej⁽¹⁾. Projekt opodatkowania renty długu publicznego odrzucony został w senacie prawie jednomyślnością. Kupon lipcowy renty włoskiej ma być w Paryżu płacony złotem; chodzi tylko o zapobieżenie, ażeby wierzyciele krajowi nie mogli realizować swych kuponów w Paryżu. Prawnicy łamią sobie nad tém głowy; ciekawa rzecz, co obmyśla.

Izba deputowanych uchwaliła *prawo o kredycie ziemskim włoskim*, dzielące kraj pomiędzy 5 instytucij (Neapol, Toskana, Emilja, Lombardia, Piemont). Dla Sardynji i Sycylii mają być wydane osobne postanowienia.

Na giełdzie warszawskiej najznakomitszym obecnie faktem jest raptowne obniżenie się miennego wexlowego, w d. 5 b. m. prawie o 6⁰/₁₀, a względem najwyższego kursu o 10⁰/₁₀. Nie tłumaczy się to wcale żadną deprecjacją w skutek wypadków wojny, ale raczej podskoczaniem waluty ruskiej,—na co jednak wyjaśnienia oczekiwać musimy.

Wexle na Berlin 2 m. 140; doraźnie 142,¹
„ Paryż „ 140,⁶; „ 141,⁵

(1) Ustąpienie Wenecji Włochom, o którym świeży telegram donosi, jest najlepszą dla nich operacją finansową.

KURSA GIEŁDY,

w tygodniu 29 czerwca — 5 lipca.

	Sto- pni 0/0	PARI	CENA RZECZYWISTA W TYGODNIU					Stosu- nek ost. do pari na 100.		
			Piątek 29 czerw. święto	Sobota 30	Poniedz. 2 lipca	Wtorek 3	Środa 4		Czwart. 5	
1. Papiery publiczne.										
a) Rządowe.										
Polskie.		R u b l e								
	{ Obligi Skarbowe (r. 100. 250. 500).	4	100	.	.	82	.	.	.	82
	{ Bilety Skarbu Kr. Pol.	4 ^{3/25}	100
	{ Obligacje cząstk. (zł. 500) z kup.	4	75	.	106	141 ^{1/3}
	{ Cert. ban. na obl. cz. A (z. 300) z kup.	5	45	.	53	117 ^{7/10}
	{ " " " B (z. 200) }	0	30	.	28	93 ^{3/3}
	{ " " " " " " " " }	5	30	.	34,50	113
	{ Dow. Kom. Cen. Lik. (różne sumy).	0	100	.	45	45
	{ Listy likwid. (r. 100. 250. 500. 1000)	4	100	.	60	60	60,25	60,50	60,38	60 ^{1/3}
	{ kupon	0,38 ^{8/9}	.
Ruskie.	{ 5-ta pożyczka (500).....	5	100	.	83,50	88 ^{1/2}
	{ 6-ta pożyczka	5	100
	{ Pożyczka premjowa z 1864 r.	5	100	.	112	112	112,25	112,50	112,50	112 ^{1/2}
	{ " " " z 1866 r.	5	.	.	105,50	105,66	106	106,25	106,50	106 ^{1/2}
	{ Metaliki (300) } lutowe	4	100	100,50	100 ^{1/2}
	{ " " " " " " " " } sierpniowe	4	100
	{ Bilety banku Pańs. (100 i wyżéj)..	5	100	.	84	.	84,50	.	.	84 ^{1/2}
b) Towarzystw i Spółek.										
Polskie.	{ Listy Zast. (30. 75. 150. 750. 3000).	4	100	.	85,33	85,33	85,50	86	85,90	85 ^{9/10}
	{ " " " " " " " " ser. 2	4	100	.	82,75	83,17	83,50	84,33	.	84 ^{1/3}
	{ " " " " " " " " kupon	0,14 ^{4/9}	.
	{ Akcje Dr. Żel. W-W. (100)	diw.	60	.	66,25	.	69	70,33	.	117 ^{1/5}
	{ " " " " " " " " W-B. (100. 150) ...	4	100	.	58	.	.	.	60,50	60 ^{1/2}
	{ " " " " " " " " Teresp. (100)	5	100	*93	*93
Rus.	{ " " " " " " " " Łódzk. (100)	5	100	*93	*93	
	{ Akcje Gł. Tow. Dr. Ż. (125)	5	125	.	128	.	.	128	.	102 ^{2/5}
{ (Oblig. D. Ż. W-Peters. (125. 500)).	4 ^{1/2}	100	.	97,50	97 ^{1/2}	
2. Wexle.										
Berlin.....(Tal. 100) 2 mies.	.	92,857	.	137,25	138	137,25	135,60	130,05	140	
Gdańsk..... (100) "	.	92,857	.	.	.	136,35	.	.	.	
Hamburg.....(M. B. 300) "	.	140,855	*202,50	*143 ^{3/4}	
London..... (Ł. 1) 3 "	.	6,304	.	.	9,27 ^{1/2}	9,27	.	*9,20	*145 ^{9/10}	
Paryż.....(Fran. 300) 2 "	.	75,214	*105,75	*140 ^{3/5}	
Wiedeń..... (Gul. 150) "	.	92,857	*99	*106 ^{3/5}	
Petersburg....(Rub. 100) 1 "	.	100	*99	*99	
3. Monety.										
Półimperjał.....	5,15	.	7,60	147 ^{1/2}	
Napoleonдор.....	5	
Dukat holenderski.....	3	.	4,20	140	
Rubel srebrny.....	1	
Talar pruski.....	0,92.857	
Gulden austrjacki	0,62.906	

Warszawa.—Peter.—London—Paryż.—Wiedeń.—Berlin.—Frankfurt.—Hamburg.

STOPA SKUPU: { bankowa: 6⁰/₀ 5^{1/2}/₀ 10 4 5 9 7 —
 { giełdowa: — 7 (8) 9 (8) 4 5 9 7 8^{1/2} (9)

STAN OPERACIJ BANKU POLSKIEGO.

	w d. 26 czerwca.		w ciągu tygodnia przyb. (+) ub.(-)		w d. 3 lipca.		
	r	u	b	l	i		
1. Skup: Portfel	{	(a) wexli krajowych...	1.219.742, 64 1/2	+	70.462, 94 1/2	1.155.525, 56	
		(b) „ zagranicznych	509.573, 36	+	134.680, 03		
2. Zaliczenia na papiery publiczne ...	{			-	17.276, 06	353.886, 30 1/2	
				-	172.963, 11 1/2		
3 „ na zast. towarów	{	(a) wełny .	196.700	+	119.216, 34	311.730	
		(b) in. tow.	236.776, 43 1/2	+	4.186, 34		
				-	151, 84	229.536, 43 1/2	
				-	7.391, 84		
		Łącznie (3)	433 476, 43 1/2	+	107.790	541.266, 43 1/2	
4. „ „ kosztowności ..	{		537.409, 34	+	8.312, 78	540.088, 05	
				-	5.634, 07		
5. Otwarte kredytya	{		3.521.582, 47 1/2	+	662.166, 50 1/2	3.616.967, 12	
				-	566.781, 86		
6. Kasa:	{	Monety srebrne	2.775.323, 11 1/3	-	5.242, 97 1/4	2.770.080, 14 1/4	
		„ złote	29.988, 44	+	413, 86	30.402, 30	
		Bilety Banku Polskiego	934.640	-	160.250	774.390	
		„ Kred. Cesarstwa	1.128.796	-	547.435	581.361	
			Łącznie (6)	4.868.747, 55 1/2	-	712.514, 11 1/4	4.156.233, 44 1/4

BILANSE BANKÓW FRANCUSKIEGO I ANGIELSKIEGO,

w d. 21/22 czerwca.

	S T A N C Z Y N N Y		S T A N B I E R N Y		
	B. francuski.	B. angielski	B. francuski.	B. angielski.	
	f r a n k ó w		f r a n k ó w		
Fundusz metaliczny	627.422759	371.278000	Bilety w obiegu	875.702125	627.669750
Portfel	708.882234	} 780 229050	Przekazy z term. kilkod..	25.638283	14.527100
Zaliczenia na złoto i rozm.	40.322287		Rachunki (prywatne.....)	390.162499	529.283925
Pożyczki na zast.pap.publ.			bieżące (skarbowe.....)	80 085325	182.208600
akcyj, oblig. i in.	81.155900	278.711350	Kapitał zakładowy.....	182.500000	363.825000
Dług skarbu i inne wart..	157.439997	375.000000	Zysk do kapit. doliczony .	7.044776	—
	1.615.223177	1.805.218400	Inne bierniki	54.090169	87.604025
				1.615.223177	1.805.218400

SKAZÓWKI I FAKTA BIEŻĄCE.

— Spłata długów publicznych. Wielką postrzegamy w ostatnich czasach zmianę w zapatrywaniu się na długi państwowe. Miesiąc spokojności z jaką dotąd spoglądano na olbrzymie długi większej części państw cywilizowanych, zajęła troskliwość o jak najspieszniejsze ich spłacenie. Wprawdzie ministrowie skarbu nie uznawali dotąd innej granicy długów jak możność finansową. Nie jest wszakże obojętną rzeczą, czy nauka i opinia publiczna usprawiedliwiają dotychczasową ich obojętność, i czy rzeczywiście ogarnia już ich ta niespokojność, która jest zwiastunem nowych poglądów na skarbowość i radykalnych zmian w dotychczasowym systemacie szafowania funduszami publicznemi.

O tej niespokojności świadczą obecnie rozmaite oznaki ze wszech stron cywilizowanego świata ukazujące się. Naprzód w Stanach Zjednoczonych północnej Ameryki, a następnie we Włoszech, powstała olbrzymia idea spłaty długu publicznego przez subskrypcję narodową. Idea ta nie pozostała mrzonką, lecz zaraz, z pewnym prawdopodobieństwem powodzenia, w czyn zamieniona. Niemcy, — chociaż nie doszli jeszcze do takiego naprężenia sił państwowych jak Włochy i Ameryka, — śpieszą wszakże uprzedzić je teoretycznemi badaniami. Dwóch znanych publicystów O. Gildemeister i A. Soelbeer pierwszy w pruskich rocznikach (*Preussische Jahrbücher*), drugi w czasopiśmie poświęconém ekonomice i historii cywilizacji (*Zeitschrift für Volkswirt-*

schafft und Culturgeschichte) rozbiegają pytanie: o ile ciężary wielkiej wojny mogą być przerzucane na przyszłe pokolenia, lub inne narody, i na przykładzie angielskiego długu publicznego dowiedli, że praktykowane dotąd prowadzenie wojen, za pomocą pożyczek, zamiast nadzwyczajnych podatków, jest marnotrawne, nawet zapatrząc się na to ze stanowiska pokolenia żyjącego.

Tymczasem coraz więcej zyskują uznania interesa i prawa przyszłych pokoleń, — co właśnie świadczy o zdrowiu i sile życia naszej cywilizacji. Ciąła prawodawcze coraz więcej zwracają uwagę na to, że sięgająca po za życie nasze przyszłość ma także swoje prawa, których nam przekroczyć nie wolno. Silne poparcie do takiego zapatrywania się znajdujemy w mowie słynnego myśliciela *J. Steworta Mill'a*, mianej w parlamencie angielskim podczas rozpraw o zniesieniu podatku od składu. Oparł się on stanowczo projektowanemu zniesieniu i pociągnął za sobą większość izby; podniósł rozprawę z dotychczasowego poziomu drabiazgowej rutyny do wysokości prawdziwego państwowego poglądu i zaszczerpił ideę konieczności śpiesznego spłacenia długu państwowego. Pochwycił ją zaraz prezydujący *Gladstone*, a „*Economist*” pismo czasowe reprezentujące gospodarze interesa narodu, wyrzekło, że z dniem tym Anglja zacznie na serio zastanawiać się nad długiem publicznym dotąd tak zaniedbanym. Skoro tylko okazała się przewyżka dochodów, myślano przedewszystkiem o ulżeniu podatków, a nikt nie pomyślał o użyciu jej na spłatę części długu publicznego. Dziś po mowie *Mill'a* i wrażeń jakie w świecie ekonomicznym zrobiła, dumny Anglik przestanie się skarżyć na wysokie podatki i chętnie zezwoli na obracanie wzrastającej z każdym rokiem przewyżki dochodów na spłatę długu publicznego, aby jak najmniej ciężarów, głównie wojnami spowodowanych, przekazać przyszłemu pokoleniu.

— Projekt reformy podatkowej we Francji, da się streścić jak następuje: Zaprowadzenie podatku dochodowego w stosunku 8%, z dozwoleniem podwyższenia o 50% na rzecz gmin — tak, że podatek dochodowy może wynosić 12% od czystego dochodu. Podatek od renty i innych procentujących papierów rządowych ma się pobierać przez strącanie przy wypłacie kuponów. Gminom ma być dozwolone nakładanie podatku od mieszkau w stosunku od 4 do 10%. Zarazem ma się wprowadzić podatek od powozów i służących (ostatni w wysokości 6 fr. od służącego). Cła i opłaty nałożone dotąd na niektóre przedmioty, ulegną pewnym modyfikacjom: podatek na wino ma być podniesiony do 8 franków od hektolitru, a na kawę do 50 franków od 100 kilogramów. Cło od żelaza ma być także zmodyfikowane. Metryczny centnar soli ma być opłatą 60 franków obłożony. Nakoniec ma być zaprowadzony wewnętrzny podatek konsumcyjny na ryby, mięso, mąkę i ryż, który stosownie do ludności gminy dzielić się będzie na 4 klasy. Najwięcej oporu z pomienionych propozycji, znajdzie zapewne podatek dochodowy.

— Wełna. Na jarmark warszawski tegoroczny (zamknięty w d. 20 czerwca), 444 producentów dostarczyło wełny pudów 31.766 f 30 (w r. z. p. 26.192 f. 15).

Ceny:

za centnar (132 funt) talarów 90 kop.-ch.		czyli	za pud rubli
Wełna wyborowa . . .	110 do 130		30 — 35,45
„ cienka	100 — 110		27,27 — 30
„ średnia	88 — 95		24 — 27,90
„ zwyczajna	77 — 88		21 — 24

Jednocześnie odbywał się jarmark na wełnę w Berlinie. Z zapasu dawnego było cent. prus. 20.000; dowieziono 80.000 = razem cent. 100.000 (!), — mniej o 60.000 cent. niż w roku zeszłym. Ceny od 46 do 63 talarów za centnar.

— Wypiek chleba. Chleb jako najważniejszy artykuł pożywienia, zwłaszcza niezamożnej ludności, spożywany w ogromnej ilości, wielką gra rolę pod względem ekonomicznym i higienicznym. Okoliczność ta zasługuje na szczególną uwagę. Pomysł udokładnienia wypieku po większych miastach jest już urzędystwiony w stolicach europejskich, a po części nawet w Warszawie, gdzie młyn parowy wypieka obecnie do 10¹/₂ milionów funtów chleba żytniego rocznie, a zamierza wypiekać i pszenney. Lecz jest inne, obszerniejsze pole, gdzie przedmiot ten zupełnie zaniedbany, w pierwotnym pozostaje stanie, a gdzie pewne jego uregulowanie nieobliczone wydałoby rezultaty. Mówimy o wsiach. Lud wiejski głównie chlebem żyje, a przysposabia go nieracjonalnie, nieekonomicznie, w sposób pierwotny, prawie barbarzyński. Dość powiedzieć, że jeśli jest sto rodzin we wsi, to tyleż naraz odbywa się procesów fermentacji ciasta, tyleż pieców się opala, tyle robotników czy robotnic czas marnuje, — ażeby wykonać niedoleżnie, a przynajmniej z rozmaitem powodzeniem to, co w jednej dobrze urządzonej piekarni i przy specjalnej umiejętności, dwoje lub troje ludzi z niesłychaną oszczędnością i wyższością wyrobu dokonać mogą.

Przytoczmy tu fakt żywy. Mając na sercu tę kwestję chleba, poruszyliśmy ją kiedyś w rozmowie z s. p. hr. Tomaszem Potockim. Przyjemnie zdziwiło nas zapewnienie pana P., że w jednym jego majątku podobna piekarnia istnieje, urządzona przy młynie; że długo włościanie nie dowierzali korzyści tego zakładu i trzymali się dawnego zwyczaju; ale że stopniowo oswojeni, dziś już wyłącznie chleba z owiej piekarni używają.

W końcu podajemy wiadomość następującą:

— Stowarzyszenie do wypieku chleba w Rosji, zawiązane z kapitałem 300.000 rubli na akcje po r. 25 i Najwyżej zatwierdzone w d. 22 kwietnia (4 maja) r. b. otwiera swoją instytucję pod firmą: „*Ruska fabryka pieczywa*.” Według ogłoszonego planu mają być założone piekarnie parowe nateraz w Petersburgu i Moskwie, a następnie w innych miastach Rosji. Celem zakładów tych będzie, przez udokładnienie technicznych i chemicznych procesów przysposobienia mąki, wyrobienia ciasta i wypieku chleba, przez zaoszczędzenie kosztów pracy i paliwa, — dostarczać chleba, tak żytniego jak pszennego w dobrym gatunku, zdrowego i taniego.

(!) Centnar pruski przy wełnie = 104 f. prus. (Zollgewicht) = 120 f. polskich.